KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13go Stycznia. Rok 1863. **№ 9.** Dnia 1 (13) Stycznia 1863 Roku.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 8 m. 7 / Zachód „ „ 4 „ 11 | Jutro, ŚŚ. Hilarego B. i Felixa Kapł: M.

W dniu 18 b. m., t. j. w Niedzielę, w Kościele po-Paulińskim Ś. Ducha, przypada doroczny Odpust Ś. Pawła Pustelnika. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem z dnia 9 (21) Listopada r. z., darowiznę rs. 1,721 na rzecz bóżnicy i wybudowanie szpitala starozakonnych w Chmielniku, przez niegdy starozakonnych Leibusia i Pestę z Lenderów małżonków *Wiśniaków*, rękodajnym sposobem uczynioną, a przez ich sukcessorów aktem na dniu 6 (18) Lipca 1855 r. urzędownie sporządzonym, potwierdzoną, i prawnie zaakceptowaną, w myśl Art: 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w akcie oznaczonemi, zatwierdziła. (Dz: Pow:)

Sąd Policji Poprawczej Ptu Warszawskiego Wydz: Igo.— Wzywa wszelkie Władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby na Benjamina *Byszko Rautenbuga*, handlarza towarów korzennych w mieście Płocku poprzednio zamieszkałego, za paszportem rocznym przez Prezydenta miasta Płocka pod dniem 15 (27) Lutego r. z. za Nr 208/25 do miasta Warszawy wydanym, w niewiadomem miejscu przebywającego, baczne oko zwróciły, i w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały.— Sędzia Prezydujący, *Popławski.*

Pojutrze to jest w Czwartek d. 15 b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę zgonu ś. p. Michała *Lewandowskiego*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 11ej z rana; na które w ciężkim smutku pozostała Wdowa, Krewnych i Przyjaciół, uprzejmie zaprasza.

Jutro, o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*; odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Marjanny z Brzuchnalskich *Marwil:* na które pozostała Córka, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Honoraty, 1go ślubu *Ginett*, 2go *Osipowskiej*, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 9½ z rana; na które niniejszem zaprasza się.

Jutro, to jest w dniu 14 Stycznia r. b., jako w dziewiątą rocznicę śmierci ś. p. Eleonory z Ratajskich *Jakowickiej*, odprawioną będzie za spokój jej duszy Wotywa żałobna w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie o godzinie 11ej z rana, na którą pozostały Mąż z Córką, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Walerja z Lisowskich *Szmajkowska*, rozstała się z tym światem, wczoraj. Stroskany Mąż wraz z jej Siostrą i trojgiem nieletnich Dzieci, zapraszają Krewnych i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, z Kaplicy przy Szpitalu Śgo DUCHA, dnia 15 b. m. i r., o godzinie 3ej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

Faustyn *Grzybowski*, Obywatel ziemski, w wieku lat 53, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, na cmentarz Powązkowski.

Zwłoki zmarłego Kanonika Metropolitalnego ś. p. Leona *Topolskiego*, który zgonem swoim, wywołał żal powszechny, exportował z Kościoła Katedralnego Ś. Jana na cmentarz Powązkowski, JX. Prałat *Rzewuski*.

Następne wiadomości donoszą nam już o zejściu z tego świata w dobrach swoich Petrykozy, ś. p. Teodora *Szydłowskiego*, niegdy Jenerała b. Wojsk Pols., powszechnie w kraju szanowanego męża, dla jego cnót osobistych i szlachetnych przymiotów serca.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza, przypomina PP. Właścicielom placów emphiteutycznych, aby przypadający od nich czynsz za rok 1863, do Kassy Szpitalnej Śgo Łazarza przed dniem 19 (31) Stycznia r. b. jako terminem ostatecznym wnieść zechcieli.

Czwarty rok mija, jak STWÓRCA Najwyższy niepojęty w Świętych Swoich Wyrokach, zabrał z tego świata dwóch Aniołków *Jasia* i *Adasia* G., w miesiąc jednego po drugim, a z niemi tyle nadziei i szczęścia, w nieukojonej boleści i smutku pozostałych Rodziców; poddając się w pokorze Świętej Woli BOGA, na ich drogą pamiątkę, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 3, z prośbą o rozdzielenie onych pomiędzy 6ciu bardzo biednych chłopczyków, ich rowienników, po lat 11cie i 9 liczących, aby ci wznieśli modły do BAGA o wieczny spokój ich dusz niewinnych; oraz po kop: 15 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża; przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Kapucynów* i przed Dobroczynnością.— **

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. P. rs. 1 dla Anny B. z matką i dziecięciem.— Od A. S. rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie; rs. 1 dla pogorzelców miasta Mszczonowa; kop: 25 dla Jadwigi *Szokalskiej;* kop: 25 dla T. *Zach:;* kop: 25 dla wdowy w domu *Banzemera*, i kop: 25 dla Teofili *Ziomkowskiej.*— Od K. W. rs. 1, i J. J. rs. 2, dla *Wiśniewskiego* ogrodnika pod Nr 626.— Od N. N. rs. 1 dla kaleki Karoliny *Kieffer*, wdowy po wojskowym b. W. P., a następnie Urzędniku, złożonej od lat 18 ciężką chorobą, a od lat 10ciu bezwładnej na ręce i nogi, przy ulicy Przyrynek Nro 1884.— Od Pelagji S. rs. 1 dla Anny B., i rs. 1 dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego.*— Od A. rs. 2 dla starca 74-letniego, b. ogrodnika, Franciszka *Wiśniewskiego*, w hotelu Kowieńskim, obok Poczty № 626.— Od B. S. z Lubelskiego dano na ręce W. G. rs. 1 na złotą lampę do Kaplicy MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od K. rs. 1 dla PP. *Marjawitek:* rs. 1 dla W. T. Dobroczynności, i rs. 1 dla Instytutu mor: zan: dzieci.

Redakcja *Pamiętnika Religijno-Moralnego*, pragnąc jak najrychlej ukończyć rachunki tak z wierzycielami jak dłużnikami swemi, ma honor upraszać szanownych abonentów swoich, iżby z uiszczeniem prenumeraty zaległej z r. z. i lat dawniejszych, zechcieli pospieszyć, pod adresem: Nr 411 przy ulicy Krak:-Przedm: w domu P. *Grodzickiego* w Warszawie. Pozostałe tomy i zeszyty tego czasopisma z lat ubiegłych, mogą być razem lub częściowo pozbyte, za umiarkowaną cenę.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, Karol *Kurtz*, złożył w Redakcji *Kurjera* rs. 5, to jest: rs. 3 dla Szpitala Ewangelickiego, i rs. 2 dla Franciszka *Wiśniewskiego*, b. ogrodnika.

(Art: n.). Nieszczęśliwa Matka, pozbawiona zdrowia, a więc i sposobu do zapracowania; z dostatków przeszedłszy do ciężkiej niedoli, nie może się odważyć jednak do wyciągania ręki, lecz udaje się do litościwych i w ogóle szlachetnych serc tak skorych do otarcia łez prawdziwie nieszczęśliwym, z tą nadzieją, że jej nie opuszczą. Poświadczając to, proszę o zamieszczenie tych kilku słów w *Kurjerze*.— K. O. mieszkaniec Leszna z Nru 668.

Redakcja *Roczników Gospodarstwa Krajowego*, zostająca pod głównym kierunkiem P. Edmunda *Stawiskiego*, ogłosiła konkurs, składający się z 4,000 złp., ofiarowanych przez Hrabiów Jana i Stanisława *Zamoyskich*, za napisanie najlepszej rozprawy, mającej wskazać: „Najskuteczniejsze środki ukrócenia pijaństwa, a zarazem zastąpienia koniecznego dziś ubytku dochodów z gorzelni i propinacji.“ Termin do nadsyłania rozpraw pod adresem Redakcji *Roczników Gospodarskich*, z opieczętowanem imieniem i nazwiskiem Autora, naznaczony został do dnia 31 Grudnia 1863 roku.

Wspomnieliśmy w tych dniach o wyjściu z druku powieści dwu-tomowej p. n. „Uprzedzenie", napisanej przez *Bożennę*. Dziś po bliższem przejrzeniu takowej śmiało powiedzieć możemy, iż z prawdziwą przyjemnością, można ją wziąść do ręki. Obok pięknych, a w wielu miejscach i szczytnych myśli, utwor ten zaleca się trafnem naszkicowaniem postaci, mimo zbyt różnorodnych charakterów, z prawdziwym oddanych talentem. Jest to powieść obyczajowa czerpnięta z łona społeczeństwa, gdzie miłość, poświęcenie, i tyle innych pięknych przymiotów duszy, obok ścierających się z niemi wad ludzkich, główną odgrywają rolę. *Bożenna* patrzy w serca i czyta w sercu, dla tego też maluje nam prawdę w całej jej odsłonie, i jeżeli co mielibyśmy dodać do życzenia Autorce, to jedynie to tylko, aby nam więcej tego rodzaju prac dostarczała. Xiążki tej dostać można w xięgarni P. Celsa *Lewickiego*, pod filarami w gmachu Teatralnym.

Skutki braku bawełny dają się już weznaki i u nas, gdyż z tego powodu, kilka przędzalni bawełny istniejących w Łodzi, zamknięto.

Marjanna *Go:*, wdowa po Urzędniku D. U., który przypadkowo został przejechany, a w skutku tego sparaliżowany, następnie życie zakończył; odwołuje się do serc litościwych, gdyż sama jest bez żadnych funduszów, a obarczona wiekiem (przeszło lat 70), nie jest w stanie zapracować na utrzymanie. Przytem ma córkę ciągle cierpiącą konwulsje i pomieszanie zmysłów. Mieszka w Starym-Mieście pod Nr 45, na 3m piętrze.

Dla wiadomości Pań Gospodyń miłujących gospodarstwo domowe i lubiących zająć się kuchnią, donosimy o wyszłej świeżo z druku nakładem P. Michała *Glücksberga* na Krakowskiem-Przedmieściu, nader praktycznej xiążce. Jest to „Kucharka Warszawska", zawierająca wszelkiego rodzaju potrawy, od przekąsek aż do deserów, z dodatkiem kuchni francuzkiej i włoskiej, skreślona przez Panią Anielę *Ostrowską*. Szereg tych potraw ułożony alfabetycznym porządkiem, ułatwia wynalezienie każdej od razu, a oprócz tego dołączona jest dyspozycja obiadów na cały Wielki Post, podzielona na każdy dzień, co dla Gospodyń stanowi nadzwyczajną wygodę. Główny skład tej xiążki u wydawcy P. *Glücksberga*, a oprócz tego nabyć ją można i w innych xięgarniach.

Kiedy się szczęście do kogo uśmiecha, przyzwyczajeni jesteśmy widzieć dużo osób niby życzliwych, lecz tylko w wielkich klęskach i nieszczęściu, poznajemy serca szlachetne i zacne. W Powiecie Miechowskim, między miasteczkami Szkalbmierzem i Działoszycami, we wsi Jastrzębnikach, w końcu z. m. o godzinie 8ej wieczorem, wszczął się pożar między zabudowaniami gospodarskiemi, będącemi w jednym kręgu, w pośród których była jedyna na całą wieś studnia. Straszliwy wicher przerzucił płomień w oka mgnieniu ze stajen na obory, owczarnie, spichrz, stodoły, brogi i stogi, z tak złowieszczą gwałtownością, że mimo bardzo spiesznej i licznej pomocy miejscowej i sąsiedniej ludności, ratunek był niepodobny, tym bardziej, że żar czyni przystępł do studni niemożliwym. Całoroczne zbiory i wszystkie budynki prócz dworu stały się pastwą płomieni. Zaraz nazajutrz i następnych dni, sąsiedzi porozbierali do siebie na zimę cały inwentarz, obdarowali cząstką lasu, narzędziami gospodarskiemi, bryczką, sieczkarnią, zbożem i t. d. Niech waszej skromności szlachetni sąsiedzi nie obraża, że serce przepełnione wdzięcznością, nie mając nawet szczęścia znacznej części z pomiędzy was znać, pragnie oddać winny hołd waszej cnocie, tą krótką o wypadku wzmianką.

Ktoby znalazł tuzin pończoch, wartości około 45 złotych, raczy zwrócić do Redakcji *Kurjera*, dla oddania właścicielce, biednej kobiecie, która niosąc takowe zgubiła.

Z Wilna. — Obecnie kiedy już pociągi kolei Warszawskiej przychodzą do Wilna trzy razy na tydzień i ruch na przestrzeni pomiędzy Warszawą a Wilnem coraz bywa liczniejszy, pospieszamy donieść wam, że główna stacja Wileńska pomału przychodzi do porządku, bo już i sale wkrótce zostaną wykończone i dziedziniec zaczęto brukować, i bufet urządzono obszerny, a dorożkarze obniżyli ceny kursu z rubla na dwa złote. Tak więc podróżni nie będą narażeni u nas, jak to dawniej bywało, na niewygody.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 8go Stycz:*.— Głoszą zapewne, że Xiążę *Napoleon* uda się w podróż do Egiptu, przez Turyn.— Rozprawy nad adresem rozpoczną się 28go b. m.— Dziennik *la France* zawiera wiadomości datowane z Vera-Cruz 8 Grudnia. Oddział Francuzów udał się z Fecamutucan do San-Andres. Jenerał *Ber-*

tier, posuwa się do Parote. Jenerał *Forey*, wyruszy w pochód dopiero wtedy, gdy będzie miał na 2 miesiące zapasu żywności.— Wczoraj w Tuilerjach miał miejsce wielki bal.— Pogrzeb zwłok Kardynała *Morlot* odbył się dziś z całą uroczystością, w obec tłumów ludności.— Program reform mających być wprowadzonemi w Rzymie, zyskał stanowczo zatwierdzenie Papieża, Program ten ma być zakomunikowany Cesarzowi Francuzów. — Poseł przy dworze ang: Baron *Gros*, wyjechał do Londynu.— Cesarz ma zagaić osobiście posiedzenia Izb.—Wieści o podróży Xięcia *Napoleona*, krążą tu znowu. Przynajmniej wiele przeważnych wpływów za zgodą Cesarza starało się go skłonić, aby czas jakiś dopóty, dopóki trwać będą rozprawy nad adresem w Senacie, Paryż opuścił. Być może jednak, iż wszystkie te wieści o projektach podróży, są jedynie życzeniem tych którzyby nie radzi byli wystąpieniu publicznemu Xięcia. — Wczoraj w Tuilerjach był wielki obiad, na którym znajdował się także Senator *Langueronniere*. Słychać, że przed otwarciem posiedzeń Izb, kilku nowych Senatorów zostanie mianowanych.— Zmarły Kardynał *Morlot*, nie zostawił żadnego majątku, gdyż cały swój dochód obracał na cele dobroczynne.— *Monitor* poświęca zmarłemu w Frankfurcie n. M. Margrabiemu *de Tallenay*, Posłowi przy Związku niemieckim, pochlebne wspomnienie pośmiertne.— Cesarz dekretem z d. 3go b. m. potwierdził rozdanie Orderów, uskutecznione przez Jenerała *Forey*, w Mexyku.— Ogłoszono tu program pogrzebu Arcy-Biskupa Paryzkiego. Odbędzie się takowy w następny Czwartek. Po ulicach sprzedawane będą medale wybite na pamiątkę zmarłego. — (Schl: Ztg).

GRECJA.— Z Aten pod datą 3 b. m. donoszą, że Poseł angielski *Scarlett* oraz P. *Elliot*, ciągle przyjmują deputacje, które żądają Xięcia *Alfreda*, albo rzeczypospolitej.— Wiadomości z prowincji brzmią pomyślnie, tylko w Maina panuje wzburzenie.— Rząd wysłał okręt wojenny przeciw rozbójnikom morskim, którzy się znowu zjawili na Archipelagu, i zrabowali już kilka statków kupieckich. Korpus Oficerów oświadczył, że będzie bronił zgromadzenie narodowe przeciw wszelkiej napaści. — Artemis *Mikos*, został mianowany jeneralnym Inspektorem wojska, a *Zimbarakis* Plackomendantem Aten.— Wiadomość jakoby *Bulgaris*, zawiązał układy ze Szwecją, celem ofiarowania Korony greckiej Xięciu *Oskarowi*, jest mylną. — Przy sprawdzeniu mandatów w zgromadzeniu narodowem greckiem, okazało się wiele wyborów nieprawnych. — (In: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 8go Stycz:.* — Przy dalszych rozprawach nad adresem, P. *Mon* utrzymywał, że *Collantes* wiedział o kandydaturze Arcy-Xięcia *Maxymiljana* do tronu Mexykańskiego, który to zarzut odpierał P. *Collantes*. Poprawka P. *Mon*, została odrzuconą 150 głosami przeciw 72. — Królowa usiłuje pojednać stronnictwa w Izbie, i zdaje się że *O'Donnell* uzyska większość, gdyż większa część deputowanych pragnie nateraz uniknąć wielkiego przesilenia.— P. *Mon*, atakował w Izbie deputowanych ministerstwo, i zarzucał mu, że wiedziało o zamierze zwalenia *Juareza*. Traktat w Soledad, nazwał on klęską. (St: An:).

WŁOCHY.— Minister spraw wew: Hra: *Peruzzi*, otrzymał wielką wstęgę Orderu Śgo Maurycego i Łazarza. Okoliczność ta, stanowczo zbija pogłoski, jakoby Król był osobiście niechętny pomienionemu Ministrowi.— Z Rzymu donoszą, że słabość przeszkodziła Ojcu Śmu celebrować osobiście Nabożeństwo pewnego dnia Świąt Bożego Narodzenia w Kościele Śgo Piotra. Zastępował go Kardynał *Mattei*. Później jednak Papież wrócił do zdrowia, i przyjmował jak wiadomo noworoczne powinszowania.— Baron *Rotszyld*, wracając z Neapolu, miał długie posłuchanie u *Franciszka IIgo*. Słychać, że ex-Król chciał zawrzeć pożyczkę.— Policja skonfiskowała korespondencje Burbońskie z Rzymu

---

Ostatnie Wiadomości.

Korrespondencje z Paryża datowane 9 b. m., wspominają, że P. *Fould*, zaraz po otwarciu obrad Ciała Prawodawczego, przedstawi projekt udzielenia kredytu 12 miljonów fr:, dla wsparcia przemysłu bawełniczego we Francji. Cesarz podobno sam się uda do Rouen, aby oznajmić to mieszkańcom tamecznym. — W Paryżu krążyła pogłoska, iż 3 Mocarstwa opiekuńcze zgodziły się co do wyłączenia ewentualnego od tronu Greckiego drugiego syna Króla Włoskiego.

Z Vera-Cruz 10go Grudnia donoszą, że Jenerał *Forey* zajął dwa ważne stanowiska na drodze do Puebla i że gotuje się do dalszego pochodu. W Matamoras dobrze przyjęto Francuzów, którym *Miramon* sprzyja widocznie.—Kongres Mexykański wzywa do stawiania zaciętego oporu napastnikom.

Gaz: urzędowa Londyńska z 10go b. m., ogłasza raport Jenerała *Havelay* donoszący, że Anglicy i Francuzi, pod jego dowództwem zajęli na nowo miasto Kahding, w pobliżu Szanghai.

Parlament włoski rozpocznie swe obrady przed końcem m. Stycznia. — *Nord* twierdzi, że podróż Xięcia *Napoleona* nie jest jeszcze stanowczo zdecydowaną.— *Opinione* zamieszcza artykuł, w którym stara się dowieść, że stan finansów włoskich dozwala odroczyć wszelkie negocjacje co do nowej pożyczki do r. 1864.

Rozmaitości.— Loreto, miasto włoskie, dawniej do ziemi Papiezkiej należące, niedaleko ujścia rzeki Musone do morza Jaderskiego położone, z siedzibą Biskupią, liczy 8,000 mieszkańców i ciągnie się jako jedyna długa ulica wzdłuż drogi. Miasto to słynie ztąd, iż w tamtejszym wspaniałym Kościele głównym znajduje się tak zwany Domek Święty, La casa santa, w którym PANNA MARJA mieszkała. Opowiadają o nim, że go w r. 1295 Anieli z Nazaretu do Loretu przenieśli. Ozdobna krata, któremi Kaplica Loretańska jest otoczona, zrobione są z kajdan 4,000 Chrześcjan, którzy w bitwie Lewanckiej z niewoli Turków oswobodzeni byli. Wielkie to zwycięztwo nad Turkami odniosła połączona flota włosko-hiszpańska pod wodzą Don Juana d'Austrja 1571 r. — Według najnowszych obliczeń statystycznych, żyje na ziemi około 1,220 miljonów ludzi. Z tych jest około 185 miljonów katolików, 105 miljonów protestantów, 80 miljonów prawosławnych, a 15 miljonów innych sekt chrześcjańskich; razem tedy 385 miljonów Chrześcjan. Dalej jest żydów około 6 miljonów, mahometanów 70 miljonów, a tak zwanych pogan przynajmniej 760 miljonów; a więc niechrzecjanów około 836 miljonow. Chrześcjaństwo ni-

gdy nie było tak rozszerzonem jak teraz, a przecie poganów jest prawie raz tyle co Chrześcjan, nie licząc tu mahometanów i żydów, a chrześcjaństwo samo nie jest zjednoczone. — *Ludwik* drugi Król, miał dziwny los życia. Narodził się przed czasem, tak, iż bez skóry na świat przyszedł. W drugim roku wieku swego był koronowany, w dziesiątym objął rząd kraju, w czternastym miał zupełne wąsy, w piętnastym się ożenił, w ośmnastym osiwiał, a w dwudziestym roku zginął w bitwie pod Machaczem r. 1526. — Pewien Jegomość, który miał osobliwszą przyjemność w dręczeniu zwierząt, pewnego razu przyjechawszy na wieś do swojego przyjaciela napotkał *osła*, i zaczął go niemiłosiernie okładać kijem; spostrzegłszy to właściciel zapytał: „Panie Janie, jakaż to kłótnia zaszła między moim *osłem* a tobą, że tak nie po przyjacielsku się z nim obchodzisz?”

DONIESIENIA.

Wykład czytania i pisania po polsku, podzielony na kursa, wymagające jednej tylko godziny dziennie, trwa nieustannie. Ktoby więc życzył zacząć słuchać wykładu tego od 15go Stycznia 1863 roku, raczy się zgłosić do mieszkania Michała *Konstantynowicza* na Stare-Miasto pod Nr 43.



W dniu 3 (15) Stycznia 1863 r. o godzinie 10ej rano, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawsie pod Nr 549 w Wydziale I **Nieruchomość** Nro 1683, w Warszawie przy ulicy Hożej położona. Vadium Rs. 1,000. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 9,457. Bliższe objaśnienie powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I, i u Teodora Łąckiego Adwokata Warszawie, pod Nr 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego.

SER WŁOSKI STRAKINO,

jakoteż Roquefort, de Brie, Nevchatel, Chester, Limburgski, Holenderski, Szwajcarski, Zielony, Parmezan, Pyrmontski, i **BRYNDZĘ** Węgierską, otrzymał świeżo Handel **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatralnym.

Wina Węgierskie

i inne, jak: Malagi, Dry Madery, Old Schery, Portvejny stare i t. d., ze znanej piwnicy niegdy Wilhelma Hempla, w dalszym ciągu sprzedawane będą przez publiczną licytację, w piwnicy pod Kościołem XX. Bazyljanów, począwszy od dnia 9 b. m. i r., codziennie z rana od godziny 10ej do 2ej, od Złp. 3 gr: 15 do 18 za butelkę.



Kareta poczwórna Lando, fabryki Londyńskiej, na osiach patentowanych do oliwy, lekka i w bardzo dobrym stanie, z wszelkiemi pakunkami, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1054, u Lokaja Pawła.

Podaje się do publicznej wiadomości, jako z dniem 12 Stycznia 1863 r. **P. Edward Arasch**, przestał pełnić obowiązki Buchhaltera w Fabryce Fortepjanów pod firmą Krall i Seidler, i że z dniem tym odebrane mu zostało prawo wystawiania i kwitowania wszelkich należności i rachunków.

Faworków Amatorowie, mogą dostać takowych w Cukierni **Trojanowskiego**, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1256.

Urząd Fabryki Stempla.

Z mocy Reskryptu Kommisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 29 Listop: (11 Grud:) 1862 r. Nr 55371/10926, podaje do wiadomości wykwalifikowanych Majstrów Stolarskich, iż na dostawę pak drewnianych do rozsyłania materjałów stemplowych, służyć mających na przeciąg lat trzech, odbywać się będzie w Urzędzie Fabryki Stempla w pałacu Rządowym, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 743, o godzinie 12ej w południe dnia 10 (22) Stycznia 1863 r. przed Naczelnikiem tegoż Urzędu, licytacja in minus poczynając od kwoty kopiejek 50 za sztukę, przez deklaracje opieczętowane.

Deklaracje na papierze stempla szacunkowego ceny kopiejek 45, złożone być winny w dniu na licytacją oznaczonym najpóźniej do godziny 11ej rano w Biurze Urzędu Fabryki Stempla, na ręce Naczelnika Urzędu, później zaś złożone, przyjętemi niebędą.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć vadium w summie Rs. 75, tudzież świadectwo właściwej Władzy, że jest wykwalifikowanym majstrem Stolarskim.

Warunki licytacyjne, jako też model do pak, mogą być przejrzane każdo-dziennie (wyjąwszy świąt uroczystych i dni galowych), od godzinyny 10ej z rana do 3ej po południu.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Urzędu Fabryki Stempla z dnia... roku... podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się dostawiać przez lat trzy do Biura tegoż Urzędu potrzebne do rozsyłania materjałów Stemplowych paki drewniane z drzewa suchego sosnowego po kopiejek N. (ilość kopiejek wypisać literami) za jedną pakę, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych wyszczególnionym. Vadium w kwocie Rs. 75, tudzież świadectwo kwalifikacyjne załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N, pisałem w N, dnia... miesiąca... roku (tu podpisać własnoręcznie imie i nazwisko).

Deklaracje w innym sposobie podane i napisane, nie wyraźnie i nie jasno, albo gdyby miały przekreślenia lub zawierały odmienne warunki, uważane będą za nieważne.

W Warszawie dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1862/3 r.

Naczelnik Urzędu Fabryki Stempla, **Barchanowski**.

Rendant Materjałów Stemplowych, **Horodyski**.

Lokal na Szynk i Bawarję,

na rogu ulicy Solec i Jerozolimskiej Nr 2911/12, składający się ze Sklepu i Stancji na billard, Lokalu mieszkalnego, Ogródka, Lodowni, Piwnic i Komórek. Do Lokalu tego może być dołączony obszerny Lokal na Bawarję. Wiadomość na miejscu u Gospodarza domu.

Uprasza się za nagrodą kop: 50.

W zeszły Piątek, niewiadomym sposobem zaginęła mała stara Konotacyjna, Obrachunkowa **Xiążeczka** z szywana, z ołówkiem na sznureczku przywiązanym, kartki w części już powycinane, papier w niej był w szyty biały i niebieskawy na pół ćwiartkach, okładki ordynarne, poobdzierane, ołówkiem pisano w niej. Ktoby takową znalazł, zechce za powyższą nagrodą oddać przy ulicy Granicznej do W. Grabowskiego Kupca, pod Nr 967, Handel Korzenny utrzymującego; zgubioną czyli zostawioną została w okolicach Grzybowa, lub Żelaznej Bramy.



Są do sprzedania z wolnej ręki **Meble**, Garderoba męzka i różne sprzęty gospodarskie, zacząwszy od d. 13 Stycznia, każdodziennie od godz: 9ej z rana do 6ej wieczór, w gmachu Resursy Kupieckiej, gdzie Szwajcar wskaże.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe zimna st: 1.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 1. (W mierze).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Było to pod Wagram.— Uprzedzenia.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.